

Wielka Brytania zdziera pieniądze z dzieci imigrantów

5 lipca 2018

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Wielkiej Brytanii znalazło się pod ostrzałem organizacji broniących praw człowieka. Powód? Resort inkasuje miliony poprzez windowanie cen wniosków o obywatelstwo dla dzieci. Jeszcze gorsza praktyka ma miejsce w stosunku do dzieci nielegalnych imigrantów. Zjednoczone Królestwo rozdziela rodziny i separuje pociechy od rodziców, tak samo jak administracja Trumpa.

„Independent” donosi, że praktykami brytyjskiego MSW ma zająć się niezależny inspektor do spraw migracji. Po pierwsze – ma przyjrzeć się kosmicznym opłatom za obywatelstwo: dzieci imigrantów urodzone w Wielkiej Brytanii lub te, które zostały na Wyspy przywiezione jako maluchy, nie mogą brać udziału np. w szkolnych wycieczkach ani ubiegać się o miejsce na wyższej uczelni, jeżeli ich rodzice nie uregulują spraw związanych z obywatelstwem.

Koszt jest niewiarygodnie wysoki: jednorazowo należy wnieść opłatę w wysokości 1102 funtów (za wniosek o przyznanie obywatelstwa), a co 2,5 roku należy płacić 1033 funty (pozwolenie na pobyt dla dziecka lub osoby dorosłej) z dodatkowym ubezpieczeniem zdrowotnym za 500 funtów.

Postępowanie administracyjne, jak wyliczono, wynosi tylko 372 funty. MSW generuje na rodzinach imigrantów olbrzymie dochody. Wniesionych opłat nie zwraca się nawet wtedy, kiedy odpowiedź urzędu będzie odmowna i obywatelstwo nie zostanie przyznane. Ceny te drastycznie poszły w górę w ciągu ostatnich kilku lat. Jest to de facto zarabianie na kryzysie imigracyjnym.

Kolejną praktyką jest powielanie wzorców z USA – rozdzielanie rodziców i dzieci, jeżeli ci pierwsi trafiają do aresztu imigracyjnego. Stowarzyszenie „Zatrzymani” podaje, że co roku

Wielka Brytania oddziela co roku oddziela dzieci od rodziców – choć w oficjalnych wytycznych Home Office taka sytuacja nie powinna następować. Stowarzyszenie reprezentowało już jednak 155 rodzin w takich sprawach. Tylko w ciągu ostatnich 3 miesięcy rozdzielono 16 rodzin imigrantów, w 2014 zaś 11 rodziców zostało deportowanych bez dzieci. Średni okres pobytu w areszcie imigracyjnym wynosi 270 dni. Przez ten czas dzieci pozostają pod opieką urzędników lub trafiają do rodzin zastępczych.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu